OSTATNIE WIADOMOŚCI

CHINY Wojska lądowe rozpoczęły maso we natarcie na linię kolejową Czang Czun Kirin. Linia kolejowa Tien Tsin - Nankin została przecięta.

IRAK Były premier i szef sztabu armii Iraku Haszimi Pasza, został mianowany „naczelnym dowódcą" wojsk arabskich na Środkowym Wschodzie.

ANGLIA „Home Fleet" t. j. flota macierzysta przeznaczona dla obrony wybrzeży wysp brytyjskich będzie zredukowana do jednego krążownika i czterech kontrtorpedowców.

ONZ Komisja Polityczna **ONZ** odesłała projekt amerykański „tymczasowego komitetu" („małego zgromadzenia") do podkomisji złożonej z 16 członków.

TRYBUNA ROBOTNICZA

4 str. *** Cena 2 zł.

Nr. 289 — (960) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, poniedziałek, 20 października 1947 r. Rok V

Dziś w numerze :

Rozwija się nasz handel z zagranicą

PRZYJAŹŃ POLSKO-RADZIECKA JEST WIECZNA i NIEWZRUSZONA

I-szy dzień obrad Krajowego Zjazdu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Liczna rzesza delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z całej Polski wypełniła w godzinach rannych, dnia 18 października wielką salę „Romy" w Warszawie. Między delegatami przybyłymi na Zjazd krajowy Towarzystwa wyróżniają się swymi tradycyjnymi strojami delegacje górników śląskich.

SALA UDEKOROWANA JEST EMBLEMATAMI POLSKIMI I RADZIECKIMI. W PIERWSZYCH RZĘDACH ZASIEDLI PRZEDSTAWICIELE WŁADZ PAŃSTWOWYCH ORAZ ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH I POLITYCZNYCH. NA PODIUM USTAWIŁ SIĘ CHÓR HARCERSKI.

Przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej min. **Świątkowski** powitał przybyłych na Zjazd, wicepremiera **Korzyckiego,** przedstawiciela Wojska Polskiego — gen. **Jaroszewicza,** radcę ambasady Zw. Radzieckiego — **Jakowlewa,** przedstawiciela armii radzieckiej — gen. **Masłowa,** oraz innych gości honorowych. Po powitaniu chór intonuje hymn narodowy polski a następnie hymn radziecki.

W prezydium Zjazdu obok wyżej wymienionych osób zasiedli m. in. wice-ministrowie **Kruczkowski, Widy-Wirski i Chajn.** We wstępnym słowie min. **Świątkowski** stwierdza, iż Towarzystwo skupia już w swoich szeregach szerokie masy społeczeństwa polskiego. „Trafiliśmy do fabryk i zakładów pracy — mówi min. Świątkowski — pod chłopskie strzechy, trafiliśmy do biur, trafiliśmy do najszerszych warstw narodu polskiego. Jesteśmy organizacją masową i w pełnym tego słowa znaczeniu ludową".

Przemawia wicepremier Korzycki

W imieniu Rządu Rzeczypospolitej przemawia wicepremier **Korzycki,** który podkreśla osiągnięcia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w zwalczaniu zastarzałych uprzedzeń niektórych kół naszego społeczeństwa do ZSRR. **Działalność Towarzystwa przyczyniła się w niemałym stopniu do tego, iż idea zbliżenia do ludów Związku Radzieckiego dotarła dziś nawet do najbardziej zacofanych warstw naszego społeczeństwa.**

Polski z ZSRR, wydając nasz kraj na łup niemieckiego faszyzmu.

Żołnierz nasz — kontynuuje swe wywody mówca — bił się na niezmierzonym obszarze objętym pożogą wojny, **ale dopiero wtedy, gdy pod Stalingradem rozstrzygnęły się losy świata, zdecydowała się też sprawa Polski.** Rząd Związku Radzieckiego, który sam walczył z olbrzymimi trudnościami podzielił się chlebem i uzbrojeniem z dziś jest potęgą stojącą na straży światowego pokoju, poszanowania suwerenności i wolności narodów.

Nie jest dla nikogo tajemnicą — ciągnie dalej mówca, że istnieją na świecie siły wsteczne, które chciałyby powtórzyć dzieje ostatniej wojny (okrzyki na sali „hańba"). Handlarze śmierci i handlarze głodu, właściciele fabryk, broni i magnaci monopolów, chcieliby narzucić światu swoje panowanie. Głośno i bezczelnie przemawiają głosy zapowiadające pierwszeństwo Niemiec w odbudowie. Tym siłom wstecznictwa przeciwstawia się potężny front narodów miłujących wolność, w którego pierwszych szeregach kroczą narody słowiańskie.

Przypominając w przeddzień 30-letniej rocznicy Rewolucji Październikowej wielkie osiągnięcia Zw. Radzieckiego, wicepremier Korzycki życzy dalszej pomyślnej pracy Towarzystwu i wznosi okrzyk na cześć przyjaźni obu narodów oraz Generalissimusa Stalina, powtórzony wielokrotnie przez zgromadzonych delegatów.

„Przesyłam gorące pozdrowienia uczestnikom Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Życzę Zjazdowi owocnych obrad nad sprawami pogłębienia i utrwalenia przyjaźni między narodem polskim i narodami Związku Republik Radzieckich. Rozszerzanie współpracy kulturalnej i dzielenie się wzajemnymi osiągnięciami w dziedzinie nauki, wychowanie społeczeństwa obu państw w duchu pomocy wzajemnej we wszystkich dziedzinach życia umysłowego, kulturalnego i gospodarczego to jedyna i niezwykle cenna dla postępu ogólnoludzkiego forma współżycia międzynarodowego, której wzór dają dziś światu narody słowiańskie. Ideę tę niechaj wzmacnia i służy jej Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

(—) BOLESŁAW BIERUT"

„Żołnierz radziecki przepoił ziemię polską swą krwią, walcząc o jej niepodległość — mówi wiceminister. Groby żołnierzy radzieckich rozsiane na szlaku bojowym do Berlina, nie tylko pokryły nasze ziemie, ale przeorały świadomość społeczeństwa polskiego. To wy rzucacie w te przeorane skiby — zwraca się mówca do delegatów — te ziarna, które wydają urodzajny plon. Naród polski dobrze zrozumiał w tej wojnie, kto jest jego przyjacielem i sprzymierzeńcem i zobaczył, że jest nim przede wszystkim Związek Radziecki, armią polską, która u boku armii radzieckiej rozpoczęła swój marsz, wiodący od Lenino przez wyzwolone ziemie polskie aż pod Berlin.

POD STALINGRADEM ZADECYDOWAŁA SIĘ SPRAWA POLSKI

Wicepremier **Korzycki** przypomina zebranym, iż jednym z pierwszych dekretów, wydanych w roku 1918 przez władze radzieckie, było pełne uznanie prawa narodu polskiego do samostanowienia i niepodległego bytu. Dopiero lata polityki endecji i sanacji, propagandy wielkiego kapitału i obszarnictwa, umożliwiły zacieśnienie faktów fałszem oszczerstw. Istotne zwycięstwo Hitlera nad Polską zostało odniesione wcześniej niż w roku 1939. Prawdziwym dniem klęski był moment, w którym polityka rządów reakcyjnych unicestwiła współpracę

ZWIĄZKOWI RADZIECKIEMU ZAWDZIĘCZAMY ODZYSKANIE NASZYCH ZIEM PO ODRĘ I NYSĘ

Analizując następnie rozwój stosunków między obydwoma narodami w okresie powojennym, wicepremier **Korzycki** stwierdza, że **kiedy przy stołach konferencyjnych przystąpiono do ustalania granic, tylko ZSRR stał na straży naszych interesów i bronił naszych praw. Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy odzyskanie naszych ziem po Odrę i Nysę i zwrot zagrabionych przez Niemców bogactw.** Ten fragment przemówienia wicepremiera jest burzliwie oklaskiwany przez zebranych. (Długo nie milkną okrzyki na cześć Związku Radzieckiego).

Wspominając o pomocy gospodarczej, okazywanej nam przez Związek Radziecki mówca wyraża przekonanie, iż przymierze nasze posiada w chwili obecnej jeszcze głębsze niż kiedykolwiek znaczenie.

„Tak, jak podczas wojny — świadczy wicepremier — Związek Radziecki stanowił siłę, która ocaliła świat od zagłady tak

◆

W imieniu ambasady Związku Radzieckiego zjazd witał radca Jakowiew. (patrz str. 3).

Po przemówieniu radcy **Jakowlewa** prezes min. Świątkowski odczytuje nadesłany do prezydium Zjazdu list od Prezydenta Rzeczypospolitej ob. Bolesława Bieruta, przyjęty długotrwałą i burzliwą owacją.

O braterstwie broni obu naszych narodów mówi następnie w imieniu Wojska Polskiego wiceminister gen. **Jaroszewicz.**

W toku dalszych obrad przewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa minister sprawiedliwości **Świątkowski** odczytał depeszę z życzeniami pomyślnych obrad, jakie nadesłały na Zjazd: Wszechzwiązkowe. Towarzystwo Łączności Kulturalnej z Zagranicą z Moskwy oraz Towarzystwo Bułgarsko-Radzieckie, Czechosłowackie Towarzystwo Łączności Kulturalnej z ZSRR i Towarzystwa Jugosłowiańsko-Radzieckie.

Następnie min. Świątkowski wygłosił obszerny referat ideologiczny (którego treść zamieszczamy na str 3), po czym obrady zostały odroczone do następnego dnia.

99000 t. wyrobów walcowanych we wrześniu b. r.

Średniomiesięczna produkcja przedwojenna przekroczona o 5 proc.

Tym sukcesem witają hutnicy I. naradę przodowników górniczych

MELDUNEK

W dniu, w którym bohaterscy nasi górnicy odbywają pierwszą naradę swych przodowników pracy, tych najlepszych wśród dobrych, tych, którzy w szlachetnym współzawodnictwie dążą do szybszego podniesienia dobrobytu mas pracujących, w tym dniu. hutnik polski dając dowód całkowitego przyłączenia się do wielkiej akcji rozpoczętej przez górnika polskiego — akcji podniesienia wydajności pracy — meldujemy Narodowi Polskiemu, iż w miesiącu wrześniu br. wykonał 99.000 ton gotowych wyrobów walcowanych, to jest o 5 proc. więcej, niż w 1938 r., rozporządzając aparatem produkcyjnym o 30 proc. mniejszym, niż przed wojną.

Hutnicy rozumiejąc, iż dla wykonania planu wydobycia węgla oraz planu produkcyjnego innych przemysłów jest potrzebna przede wszystkim stal, nie będą szczędzili wysiłków, aby krajowi zapewnić potrzebne ilości stali i wyrobów gotowych.

Za hutników polskich

Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego.



KRAKÓW — KOŚCIÓŁ MARIACKI

3 porażki akcji rządowej

STRAJK w PARYŻU TRWA NADAL

PARYŻ, sobota

Ostatnia doba upłynęła pod znakiem niepowodzenia akcji rządowej w kierunku złamania strajku metra i autobusów, który trwa już od tygodnia. Związek autonomiczny i chrześcijański związek zawodowy przystąpiły ponownie do strajku wobec niezadawalających odpowiedzi komisji, która zajmuje się zaszeregowaniem pracowników.

Zdecydowana przez rząd „mobilizacja" mechaników i elektryków nie dała również żadnych rezultatów. Nawet ci pracownicy, których zmuszono do stawienia się na miejsce pracy odmówili swej pomocy — rozszerzenie „mobilizacji" okazało się niemożliwe wobec zniknięcia list personelu.

Trzecia porażka rządowa ujawniła się przy próbach zastąpienia metra i stałych linii autobusowych improwizowaną służbą autokarową. Rząd zwerbował szoferów — ochotników — którym obiecał wysokie wynagrodzenie. — Kilkadziesiąt autobusów, wyprowadzonych z remiz pod silną eskortą policyjną miało utrzymać ruch, zostały one jednak po krótkim czasie „uprowadzone" przez strajkujących w nieznanym kierunku. Kilka autobusów prowadzonych przez kobiety, chronione przez policję w pogotowiu bojowym, ukazało się przy Porte Orleans, jednakże ludność odmówiła korzystania z ich usług. Rządowi udało się wprawdzie uruchomić około tysiąca ciężarówek, w tym 350 wojskowych, jednakże w niedzielę grozi również zahamowanie tego ruchu z powodu braku benzyny.

Zerwać z podżegaczami wojennymi z Wall Street!

KOMUNIŚCI BRYTYJSCY ŻĄDAJĄ ZMIANY POLITYKI RZĄDU

LONDYN, niedziela

Angielska Partia Komunistyczna opublikowała manifest, w którym wzywa brytyjską klasę robotniczą, aby domagała się od rządu zmiany w dotychczasowej polityce i niedopuszczenia do obniżki realnych płac, w momencie, kiedy rząd marnuje pieniądze na cele imperialistyczne.

PARTIA KOMUNISTYCZNA ZARZUCA RZĄDOWI POPIERANIE PLANOW AMERYKAŃSKICH SFER HANDLOWYCH, ZMIERZAJĄCYCH DO PODZIAŁU ŚWIATA I PRZYGOTOWANIA NOWEJ WOJNY.

Zamiast oparcia na trwałych podstawach przyjaźnych stosunków ze Związkiem Radzieckim oraz zawarcia układów handlowych z ZSRR i nowymi demokracjami w Europie — głosi manifest — **rząd labourzystowski przyłącza się do wszystkich napaści kierowanych przez Stany Zjednoczone na postępowe państwa.** Rząd prowadzi nadal fatalną politykę zagraniczną, której wynikiem w znacznym stopniu jest kryzys i która musi stawiać Wielką Brytanię w coraz cięższej sytuacji, uzależniając ją bardziej od Stanów Zjednoczonych i ich planów opanowania świata. Dokonane ostatnio zmiany w rządzie, powitane z zadowoleniem przez torysów, zjednoczenie przemysłowców brytyjskich i reakcję amerykańska — podkreśla deklaracja — **wzmocniły tylko rządy tych ministrów, którzy popierają rozwiązanie kryzysu w sposób kapitalistyczny kosztem klasy robotniczej i którzy stanowią poważne niebezpieczeństwo dla ruchu robotniczego."** Angielska Partia Komunistyczna wzywa cały ruch robotniczy do zespolenia swych sił w walce o następujące 7 punktów:

- Zerwanie sojuszu z podżegaczami wojennymi z Wall Street.
- Nawiązanie stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim.
- Obniżenie kontyngentu armii do 500 tysięcy.
- Zniesienie subsydiów aprowizacyjnych i zacieśnienie kontroli cen, oraz powiększenie obszaru zasiewów, co przyczyni się najlepiej do zaoszczędzenia dolarów.
- Zmuszenie warstw bogatych do płacenia z posiadanych przez nie oszczędności.
- Opracowanie planu gospodarczego w dziedzinie przemysłów kluczowych.
- Natychmiastowe upaństwowienie przemysłu stalowego.

Manifest Partii Komunistycznej oświadcza, że miliony robotników walczących przez 2 ostatnie lata przeciwko polityce, której skutki są obecnie widoczne, winny zdobyć się na największy wysiłek. Robotnicy brytyjscy — kończy deklaracja — muszą żądać od swych przedstawicieli w Parlamencie, aby walczyli o powyższy program, sformułowany w 7 punktach, na terenie zarówno Parlamentu jak i ugrupowań parlamentarnych partii robotniczych i ruchu spółdzielczego.

SZYBCIEJ NIŻ PRZEWIDUJE UMOWA

PRZYBYWA DO POLSKI ZBOŻE Z ZSRR

WARSZAWA. PAP. Do dnia 16 bm. w ramach umowy polsko-radzieckiej przybyło do Polski ze Związku Radzieckiego 9.081 wagonów z 165.991 tonami zboża.

Jak wiadomo umowa przewidywała dostawę we wrześniu 100.000 ton oraz pozostałych 200 tys. ton do końca roku bież. Jak widać z dotychczasowego tempa terminy dostaw zostaną poważnie skrócone.

Wybory samorządowe

PARYŻ, niedziela

W dniu wczorajszym odbyły się w całej Francji wybory do samorządów miejskich.

Są to drugie wybory do samorządów miejskich we Francji od chwili wyzwolenia.

Ordynacja wyborcza przewiduje system proporcjonalny w gminach i miastach, mających ponad 9 tys. mieszkańców. W gminach poniżej 9 tys. mieszkańców głosowanie jest dwustopniowe, oparte na zwykłej większości.

W miastach powyżej 9 tys. mieszkańców 4 partie — komuniści, socjaliści, MRP i radykałowie wystawili listy samodzielne. W miastach mających poniżej 9 tys. mieszkańców komuniści w szeregu miejscowości wystawili listy wspólne z socjalistami. W Tulonie SFIO idzie do wyborów wspólnie z MRP. Radykałowie są rozproszeni i kandydują na listach poszczególnych ugrupowań politycznych. Partia de Gaulle liczy na skupienie głosów prawicy, b. współpracowników Vichy i Petaina.



JOHANNES STEEL, znany publicysta amerykański, zwrócił uwagę na ciekawy szczegół: **większość obecnych kierowników polityki zagranicznej USA przeszła przez t. zw. „SZKOŁĘ RYSKĄ" i jest ściśle związana z wydziałem rosyjskim w Departamencie Stanu.**

NALEŻAŁOBY wyjaśnić co takiego jest „Szkoła Ryska". Historia tej „Szkoły" datuje się od chwili gdy Departament Stanu USA przewidując nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Związkiem Radzieckim wybrał Rygę jako miejsce treningu dla „specjalistów" od spraw rosyjskich. „Dyrektorem" tej szkoły został Mac Gowan eks-dziennikarz, który towarzyszył admirałowi Kołczakowi podczas jego marszu przez Syberię. W 1920 roku Mac Gowan mianowany został amerykańskim konsulem we Władywostoku i na tym stanowisku pracował w okresie interwencji Stanów Zjednoczonych.

UCZNIOWIE szkoły ryskiej, między nimi obecny kierownik komitetu planowania politycznego w Departamencie Stanu USA Kennan i najbliżsi doradcy ministra Marshalla Charles Bohlen i Loy Henderson, uczyli się języka rosyjskiego od białogwardzistów. **Także od białogwardzistów uczyli się nienawiści do Związku Radzieckiego.**

OD CHWILI nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim personel ambasady amerykańskiej w Moskwie składał się w głównej mierze z „ekspertów" rosyjskich wyszkolonych w Rydze. Nawet za czasów urzędowania Roosevelta w Białym Domu „eksperci" ci intrygowali przeciwko jego posunięciom i tym wszystkim urzędnikom ambasady amerykańskiej i misji wojskowej, którzy wykazywali nawet nieliczne oznaki przyjaźni dla Związku Radzieckiego.

PO ŚMIERCI Roosevelta wpływy „grupy ryskiej" na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych znacznie się wzmocniły. Nie jest tylko przypadkiem, że Kennan, który podał zasadniczą treść „doktryny Trumana, w jego raportach napisanych wkrótce po powrocie z Moskwy w 1944 roku, swe przeszkolenie dyplomatyczne otrzymał także w Rydze pod kierownictwem Mac Gowana.

J. F. DULLES, mimo że nie ustępuje w tym kierunku najzajadlejszym przeciwnikom Związku Radzieckiego nie należy do „grupy ryskiej". **Dulles jest członkiem „szkoły hamburskiej".** Tam kończył on swe studia. Tam też nawiązał swe kontakty z międzynarodowym domem bankowym braci Schroeder, który finansował ruch hitlerowski od 1930 roku.

W CZASIE wojny i przed wojną Dulles reprezentował interesy niemieckich monopoli w Stanach Zjednoczonych. Przynosiło mu to spore dochody. Wdzięczny też Dulles po zakończeniu wojny starał się odpłacić swym chlebodawcom. Za jego to radą (Dulles jest bowiem doradcą Departamentu Stanu) zwolniono **H. Absa** b. dyrektora Deutsche Bank, **Carpa**, nacz. dyr. trustu kopalnianego Gute Hoffnunghutte, **Dinkelbacha**, dyrektora Vereignigte Stahlwerke, **Oenberga**, hitlerowskiego magnata prasowego, **Rascha**, **Zangena** - dyrektorów koncernu stalowego Mannensmana.

WSZYSCY wyżej wymienieni byli osadzeni w obozach dla internowanych z polecenia Trybunału Norymberskiego. Dulles motywował konieczność ich zwolnienia tym, że są oni jakoby niezbędni do odbudowy przemysłu niemieckiego: Obecnie na życzenie Dullesa zwolniony został z aresztu Gerhard Westrick, były attache Ribbentropa w Waszyngtonie. Westrick był oskarżony o **SAMOWOLNE zdemontowanie i ukrycie masyn** zakładów International Telephone and Telegraph Co, w strefie amerykańskiej i radzieckiej Ciekawe czym motywował swą radę Dulles tym razem. Chyba tym że Westrick jest niezbędny przy demontażu fabryk niemieckich.

Misja radziecka zwiedza obozy we Włoszech

Do Włoch przybyła misja radziecka, celem odwiedzenia obozów, gdzie znajdują się jeszcze wysiedleńcy radzieccy, by poinformować się o warunkach ich życia i życzeniach na przyszłość.

Różnice poglądów na sprawozdanie konferencji 16 państw

Dopiero w maju 1948 r. USA mogą udzielić pierwszej pomocy

NOWY JORK, niedziela

Ostatnie rozmowy, prowadzone pomiędzy przedstawicielami paryskiego komitetu 16 państw, a rządu USA oraz konferencja prasowa z udziałem kierowników delegacji brytyjskiej i francuskiej w osobach **Francka i Alphanda**, wykazały dobitnie znaczną różnicę poglądów pomiędzy kołami amerykańskimi a reprezentantami zachodniej Europy na temat sprawozdania z konferencji paryskiej.

Na konferencji prasowej delegat Francji Alphand potwierdził istniejące różnice poglądów, zaś przedstawiciel brytyjski Franck oświadczył, iż żądania Stanów Zjednoczonych przekraczają uprawnienia delegatów komitetu paryskiego przebywających obecnie w Waszyngtonie. Według opinii obserwatorów waszyngtońskich zrezygnowano — przynajmniej chwilowo — ze zwołania ponownej konferencji paryskiej w obawie przed niepożądanymi efektami politycznymi, które by narady takie wywołały w państwach uczestniczących uprzednio w rozmowach nad tak zwanym planem Marshalla. Nie oznacza to jednak, aby koła waszyngtońskie zrezygnowały z zamiarów usunięcia ze sprawozdania wszystkich nieusprawiedliwionych, zdaniem USA pozycji.

Minorowe nastroje

W obliczu dalszych koncepcji oszczędnościowych administracji waszyngtonskiej i wobec niemal całkowitej pewności, iż nie dojdzie do sesji nadzwyczajnej nie tylko nad planem Marshalla, lecz i w sprawie przejściowej pomocy dla Francji i Włoch — wypowiedź przedstawicieli Anglii i Francji na konferencji prasowej wyglądała bardzo minorowo. Oświadczyli oni dziennikarzom, że odwlekanie decyzji Kongresu, pogorszenie sytuacji ekonomicznej zachodniej Europy i okrawanie raportu paryskiego nie wróżą nic dobrego. **Obecnie głównym przedmiotem troski administracji waszyngtońskiej jest — poza gwałtownym poszukiwaniem funduszów na pomoc tymczasową — zagadnienie, w jaki sposób przedstawić Kongresowi ustawę o pomocy Europie z jak najmniejszymi szansami na jej odrzucenie.**

Jako najwcześniejszą datę uruchomienia większych kredytów przez USA, podaje się początek maja 1948 r. Przy czym — zdaniem kół waszyngtońskich — będzie to pierwsza, warunkowa tylko transza w ramach t. zw planu Marshalla. **Wyklucza się niemal całkowicie możliwość uchwalonej przez Kongres pomocy czteroletniej, jak tego domaga się sprawozdanie paryskiej konferencji.** Ostrożność pod tym względem przejawiają nie tylko koła Kongresu, lecz również finansjery. Dlatego też administracja USA przywiązuje szczególną wagę do pomocy ze strony innych instytucji, które mają uzupełnić skromne w porównaniu z żądaniami raportu fundusze, spodziewane od Kongresu. Amerykańskie koła finansowe widziałyby najchętniej utworzenie wielkiej korporacji prywatnej, której by powierzono nadzór nad wykonaniem planu Marshalla".

GRECJA

FASZYŚCI BOJĄ SIĘ PRAWDY

ATENY, niedziela

Rząd grecki opublikował w dniu wczorajszym nową ustawę przewidującą zawieszenie pism codziennych w ciągu 24 godzin, jeżeli tylko zostaną w nich opublikowane wiadomości „podżegające do buntu".

W dniu wczorajszym policja grecka skonfiskowała cały dzienny nakład gazety demokratycznej „Rizospastis", która opublikowała apel przywódcy partyzantów greckich **Markosa** wzywający młodzież grecką do zaciągu do armii partyzanckiej.

SZWECJA

ROKOWANIA HANDLOWE Z ANGLIĄ W IMPASIE

SZTOKHOLM, niedziela.

Gazeta „Stockholm Tidningen" donosi, że odbywające się w chwili obecnej rokowania handlowe szwedzko-angielskie **znalazły się w impasie. Brak w Anglii trwałej waluty stanowi jedną z największych trudności** w osiągnięciu porozumienia handlowego brytyjsko-szwedzkiego.

WĘGRY

PRZYJAŹŃ Z BUŁGARIĄ

BUDAPESZT, niedziela

Węgierski minister spraw zagranicznych **MOLNAR** oświadczył na konferencji prasowej, iż między narodem węgierskim a narodem bułgarskim zapanowała trwała przyjaźń, która zostanie w dalszym ciągu wzmocniona dzięki współpracy gospodarczej. Umowa kulturalna między Węgrami a Bułgarią, oświadczył min. Molnar, stanowić będzie pierwsze ogniwo w łańcuchu aktów zmierzających do zacieśnienia stosunków między obu krajami.

CZECHOSŁOWACJA

LIKWIDACJA MIĘDZYNARODOWEJ BANDY

PRAGA, niedziela

Policja czechosłowacka aresztowała 17 członków międzynarodowej bandy handlującej dewizami i papierosami amerykańskimi. Banda posiadała swoje komórki w Szwajcarii, Austrii i na Węgrzech.

AUSTRIA

BEZCZELNI ANGLICY

WIEDEŃ, niedziela

Brytyjski sąd wojskowy w Klagenfurcie skazał na karę więzienia do pół roku, trzech uczestników austriackiej brygady pracy, którzy brali udział przy budowie linii kolejowej w Jugosławii. Karę wymierzono za rozwinięcie w Austrii jugosłowiańskiego sztandaru partyzanckiego, ofiarowanego austriackim brygadzistom przez młodzież jugosłowiańską.

HISZPANIA

TERROR TRWA

NOWY JORK, niedziela

Korespondent gazety „New York Times" donosi z Madrytu o aresztowaniu w Hiszpanii 136 działaczy demokratycznych, i o rozstrzelaniu 3 osób oskarżonych o działalność antyfrankistowską.

Przyrodni brat HITLERA stanie przed sądem

Jak słychać, przed Trybunałem Ludowym stanie wkrótce **Johann Mayerhofer**, przyrodni brat Hitlera. Był on członkiem Partii Narodowo-Socjalistycznej od 1933 roku i dzięki swemu pokrewieństwu z Hitlerem cieszył się wielu przywilejami, uzyskując m. in. stanowisko dyrektora generalnego i tytuł radcy miejskiego w Wiedniu.

ZSRR

ROZWIJA SIĘ PRZEMYSŁ

PRODUKCJA WĘGLA

Rozwój przemysłu węglowego w Związku Radzieckim idzie naprzód. **Obecnie osiągnięto już przedwojenny poziom produkcji węgla.** Przed Rewolucją Październikową główny ciężar produkcji węgla położony był na Zagłębie Donieckie na Ukrainie, gdzie wydobywano 3/4 całej produkcji Rosji carskiej. W latach pięciolatek powstało wiele nowych rejonów węglowych jak n. p. rejon Zagłębia Kuźnieckiego, posiadający ogromne pokłady węgla, jak również rejony w Azji Środkowej, na Dalekim Wschodzie i poza kołem podbiegunowym.

URUCHOMIENIE ZAKŁADÓW W NIKOPOLU

W Nikopolu zostały uruchomione najpotężniejsze w Związku Radzieckim i Europie zakłady walcownicze rur. W związku z uruchomieniem tego olbrzymiego agregatu, pracownicy zakładu otrzymali telegram gratulacyjny od Generalissimusa Stalina. Nikopolskie walcownie rur były całkowicie zniszczone przez Niemców w czasie wojny a obecną ich odbudowę w krótkim czasie należy ocenić jako duży wyczyn metalurgii radzieckiej. Zakłady te produkują rury dla przemysłu naftowego, gazowego i innych przemysłów.

NOWE SUKCESY PRODUKCYJNE

W związku ze zbliżającym się 30-leciem Rewolucji Październikowej, przedsiębiorstwa radzieckie notują nowe sukcesy produkcyjne. W stolicy i obwodzie moskiewskim 900 zakładów przemysłowych wykonało już do połowy b. m. 11-miesięczny plan produkcji.

W PRZEDEDNIU OBCHODU REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

Pomorze radzieckie na Dalekim Wschodzie aktywnie szykuje się do obchodu 30-lecia istnienia władzy radzieckiej. Mieszkańcy kraju pomorskiego obchodzą równocześnie rocznicę wyzwolenia spod jarzma interwentów biało gwardyjskich. Cała linia Pomorza na Dalekim Wschodzie była jeszcze do 1922 roku w rękach japońskich i anglo-amerykańskich interwentów. Armia radziecka wyparła jednak interwentów japońskich i wyzwoliła miasto Władiwostok. W ciągu pięciolatek stalinowskich Pomorze na Dalekim Wschodzie zmieniło się nie do poznania. Tam gdzie była poprzednio tajga wybudowano dziesiątki fabryk konserw rybnych. W ciągu 25 lat miasto Władiwostok stało się jednym z największych punktów przemysłowych radzieckiego Pomorza. Radzieckie Pomorze połączone jest z innymi rejonami ZSRR linią kolejową, lotniczą, szosą i drogą morską.

W ONZ



Wyszyński oskarża, Marshall szantażuje a Bidault ochoczo daje się szantażować.

EPIDEMIA CHOLERY ROZSZERZA SIĘ

Śmiertelne wypadki w Indiach

LONDYN, niedziela

W **portach śródziemnomorskich zastosowano w sobotę drastyczne środki ostrożności, aby zapobiec rozszerzeniu się cholery z Egiptu, gdzie zanotowano w piątek 308 wypadków śmierci, czyli 2 razy więcej niż poprzedniego dnia.**

Korespondent agencji Reutera donosi w depeszy z Bejrutu, że rząd libański postanowił całkowicie odizolować swój kraj od Egiptu i zamknął wszystkie porty dla przybywających z tego państwa okrętów.

Z Marsylii donoszą, że dokonano tam inspekcji lekarskiej na pokładzie okrętu „Marszałek Joffre", który powrócił z Sajgonu przez kanał Sueski, jak również na pokładzie okrętu brytyjskiego „Marathon", na którym podobno zauważono w Neapolu wypadek zachorowania na cholerę.

Drastyczne środki ostrożności

Służba zdrowia w Marsylii nakazała wziąć zastrzyki uodporniające wszystkim marynarzom, robotnikom portowym, oraz policji celnej i inspektorom urzędu zdrowia, którzy mają kontakt z okrętami. Urzędy w głównych portach greckich stosują wszelkie możliwe środki w celu zapobieżenia niebezpieczeństwu rozszerzenia się epidemii. **Przeszło 1.200 osób we wschodniej części Pendżabu zmarło w ciągu dwóch tygodni na cholerę lub biegunkę, zaś w New Delhi zanotowano 104 wypadki śmiertelne spośród stwierdzonych 427 zachorowań na cholerę.** Przeprowadza się masowe szczepienia ochronne w liczbie 5—6 tysięcy dziennie w obozach dla uchodźców w New Delhi.

Londyńska międzynarodówka ZDRAJCÓW pod opieką amerykańskiego Departamentu Stanu

LONDYN, niedziela

Faszystowscy politycy, którzy zostali wygnani ze swych krajów macierzystych, planują założenie w Londynie, pod auspicjami amerykańskiego Departamentu Stanu międzynarodowego stowarzyszenia wygnańców.

Oczekują oni obecnie instrukcji z nowojorskiej siedziby dr. Ferenca Nagy, byłego premiera Węgier, który uciekł z kraju po wykryciu związku, jaki istniał między nim, a faszystowskim spiskiem, skierowanym przeciw republice.

Jednocześnie planowane jest zebranie w Londynie, przebywających na wygnaniu przywódców wschodnio-europejskich partii t. zw. „chłopskich". Są to byli politycy reakcyjni z Jugosławii, Węgier, Bułgarii, Rumunii i Polski. Wielu z nich zostało skazanych na śmierć za zdradę.

Rumuński były minister spraw zagranicznych, Grigore Gafencu, znajduje się w drodze z Genewy do Londynu. Pozostaje on w ścisłym kontakcie z Grigole Niculescu, który wraz z innymi wygnańcami, przebywającymi w Nowym Jorku, zażądał ostatnio interwencji ONZ-u przeciwko „komunistycznej dyktaturze" w jego ojczyźnie. Zarówno Gafencu, jak i Niculescu byli wymieniani w oskarżeniach rządu rumuńskiego przeciwko przywódcy reakcyjnej opozycji Maniu.

Pierwszym krokiem do realizacji wspomnianego planu w celu rozszerzenia współpracy pomiędzy reakcyjnymi politykami wschodnio-europejskimi, przebywającymi na wygnaniu, będzie założenie pod komitetu w Londynie.

Rozwija się nasz handel z zagranicą

Redaktor gospodarczy PAP uzyskał następujące, autorytatywne informacje, charakteryzujące wzrost naszych stosunków handlowych z zagranicą. Charakterystyczną cechą naszych stosunków handlowych z zagranicą w roku bież. jest ciągły ich rozwój. Dowodem tego jest fakt, iż ogólna liczba państw uczestniczących w naszym handlu zagranicznym przekroczyła cyfrę 30.

W związku z tym zasięg naszego handlu uległ znacznemu rozszerzeniu. Nastąpiło przy tym nie tylko rozszerzenie wachlarza krajów i nomenklatur towarowych, lecz i bardziej równomierne rozłożenie obrotów na poszczególne kraje. To ostatnie zjawisko uwydatniło się w fakcie zwiększenia się roli w naszym handlu zagranicznym krajów zachodniej i północnej Europy oraz krajów zamorskich. **Nie oznacza to jednak zmniejszenia wymiany towarowej między Polską a Związkiem Radzieckim w cyfrach absolutnych, lecz przeciwnie, obroty z naszym największym kontrahentem — jakim jest Związek Radziecki — osiągnęły przewidziany i słuszny poziom w stosunku do całości obrotu z zagranicą.**

Należy podkreślić, iż z punktu widzenia przywozu surowców najważniejsze znaczenie mają dla nas dostawy ze Związku Radzieckiego, który w wysokim procencie pokrywa nasze wewnętrzne zapotrzebowanie w dziedzinie takich surowców, jak bawełna, rudy, paliwa płynne oraz zboże i t. p. W zakresie przywozu artykułów inwestycyjnych poważne miejsce zajmują: Szwecja, Szwajcaria i Anglia, zaś w przywozie artykułów spożywczych — Związek Radziecki, państwa skandynawskie i naddunajskie.

Jeżeli chodzi o wywóz, to przeważająca większość dotychczas zawartych umów przewiduje dostawy naszego węgla, który stanowi poważny wkład w odbudowę zniszczonych krajów europejskich.

W roku bieżącym ożywiła się znacznie działalność **traktatowa, a mianowicie zawarliśmy** umowę długofalową ze Szwecją i Wielką Brytanią wraz z układami kredytowymi, oraz Jugosławią i Czechosłowacją. Wkrótce przystąpimy do zawarcia umowy długofalowej ze Związkiem Radzieckim. Obecnie są w toku rokowania o zawarcie układu dodatkowego z Jugosławią, Rumunią i Węgrami oraz rozpoczęto rozmowy o rozszerzenie dotychczasowej wymiany z Danią. Działalność powyższa ma na celu stworzenie dla polskich obrotów zagranicznych takich ram traktatowych, których wypełnienie będzie stanowić jednocześnie zrealizowanie naszego planu gospodarczego.

Przegląd prasy zagranicznej

ЗВЕЗДА

zestawia obecną sytuację żywnościową we wschodnich i zachodnich Niemczech, wskazując, że w strefie radzieckiej systematycznie podwyższa się przydziały aprowizacyjne. Stało się to możliwe na skutek urzeczywistnienia reformy rolnej i przekazania 500 tysięcom bezrolnym i małorolnych chłopów niemieckich 3 milionów ha ziemi obszarniczej. Dzięki temu, powierzchnia zasiewów we wschodniej części Niemiec wzrosła w porównaniu z rokiem 1945 o 550 tysięcy ha.

Tymczasem w Niemczech zachodnich sytuacja żywnościowa pogarsza się z każdym dniem. Przewidziana norma dzienna w wysokości 1.500 kalorii, nie była nigdy w praktyce zastosowana, a na wiosnę br. zniżono ją do 600 kalorii. Powierzchnia zasiewów w zachodnich Niemczech jest mniejsza o 20 procent aniżeli w 1938 r. na tym terytorium, a zbiory zmalały o 52 proc.

Ten stan nie został spowodowany przez posuchę lecz przez to, że w zachodnich częściach Niemiec ziemie znajdują się nadal w posiadaniu wielkich obszarników, co jest wynikiem polityki władz okupacyjnych. W Bawarii 3 tysiące majątków obszarniczych dysponuje nadal 1.650 tysiącami ha ziemi. Podobnie wygląda sytuacja w strefie brytyjskiej, gdzie nowa ustawa przewiduje zachowanie wszystkich majątków nie przewyższających 150 ha. Ustawa zezwoliła obszarnikom na podział ich majątków pomiędzy członków rodzin. I tak np. znany magnat hr. von Spee rozdzielił swój olbrzymi majątek pomiędzy „53 członków swej rodziny".

Postulaty robotników muszą być uwzględnione

GROŹBA strajku we Włoszech

RZYM, niedziela

Delegaci komunistyczni włoskich związków zawodowych złożyli wniosek na posiedzeniu Centralnego Komitetu Związków w sprawie strajku robotników i pracowników przemysłowych, na znak protestu przeciwko nie załatwieniu postulatów robotniczych. **Prowadzone przez związki zawodowe rokowania z pracodawcami w sprawie zwalniania nadliczbowych robotników z pracy, nie przyniosły zadowalających wyników.** Ponadto rząd odmówił przyznania pracownikom przemysłu żądanych przez nich ubezpieczeń, urlopów i t. p. Centralny Komitet Wykonawczy Związków Zawodowych odbył nadzwyczajne posiedzenie zapoznając się ze stanowiskiem delegatów komunistycznych. Ostateczna decyzja ma zapaść na nowym posiedzeniu, w którym weźmie udział również minister skarbu.

Faszyści działają w W. Brytanii

LONDYN, niedziela

Gazeta **DAILY WORKER** donosi iż mimo niepowodzeń zebrań faszystowskich w Londynie Brytyjska Liga b. Wojskowych podała oficjalnie do wiadomości o zorganizowaniu uroczystości w dniu 18 października ku czci przywódcy faszystów angielskich **MOSLEYA**. Uroczystość ta odbędzie się w Laindonie w hrabstwie Essex.

Gazeta donosi, iż zebrania faszystowskie odbywają się w chwili obecnej w wielu miastach prowincjonalnych W. Brytanii. Mieszkańcy tych miast wyrażając oburzenie z powodu wzmagającej się działalności faszystów angielskich, wystosowali do ministerstwa spraw zagranicznych telegram protestacyjny.

Przed wyrokiem na twórców „Ligi Wojskowej"

SOFIA, niedziela

W toczącym się procesie przeciwko twórcom i członkom „Ligi Wojskowej", której celem było obalenie przy użyciu siły obecnego reżimu w Bułgarii, prokuratorzy wygłosili mowy oskarżycielskie. Zażądali oni dla głównego oskarżonego w procesie gen. **STANCZEWA** kary śmierci względnie dożywotniego więzienia. Dla innych oskarżonych prokuratorzy domagali się różnych kar więzienia.

Sojusz z Z.S.R.R. trwałą podstawą zdrowego rozwoju naszego państwa

Referat min. Świątkowskiego wygłoszony na Krajowym Zjeździe Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Przed narodami stoi jedna droga — stwierdza min. Świątkowski. Jest to droga zespolenia wysiłków wszystkich tych, którzy pragną trwałego pokoju i przyjaźni między narodami, dobra mas pracujących i utrwalenia niepodległości swej ojczyzny". Na tle tego podstawowego stwierdzenia, przedstawia mówca rolę Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

U podstaw naszej pracy leży przekonanie, stwierdza mówca, że sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim nakazuje nam polska racja stanu, interes państwa i narodu. Związek Radziecki był w czasie wojny decydującą siłą, która przyczyniła się do rozgromienia hitleryzmu. W okresie pokoju rola jego w polityce światowej stale wzrasta. Związek Radziecki jest podobnie jak Polska, zainteresowany w zabezpieczeniu się przed odrodzeniem niemieckiego niebezpieczeństwa i w budowie trwałego pokoju europejskiego, opartego na gruntownym wypleniu pozostałości faszyzmu oraz na całkowitej demokratyzacji i demilitaryzacji Niemiec.

Przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim wzmacnia i gruntuje suwerenność polityczną i gospodarczą Polski, wzmacnia wpływ i znaczenie Polski na arenie międzynarodowej i stanowi trwałą podstawę zdrowego rozwoju naszego państwa.

Nasza przyjaźń przyczynia się do pogłębienia pokoju

Przyjaźń i współpraca polsko - radziecka — stwierdza dalej minister — słusznie nawiązuje do pokrewieństwa duchowego naszych narodów do wspólnych ideałów wolnościowych. Wspólność ta usuwa osad uprzedzeń i nieufności, które nagromadziły się w ciągu wieków i które były podtrzymywane w okresie międzywojennym przez rządy sanacyjne. Przyjaźń polsko - radziecka, podkreśla z naciskiem minister Świątkowski, przyczynia się do pogłębienia pokoju, stabilizacji i bezpieczeństwa w Europie. Wszystkie te założenia naszej pracy — stwierdza mówca — wytrzymały próbę życia i okazały się słuszne.

Przed wojną propaganda sanacyjna i endecka starała się przedstawić ZSRR społeczeństwu polskiemu jako państwo słabe i nieżywotne, które rozleci się przy pierwszym silniejszym ciosie.

ZSRR — państwo o ustroju niespotykanej wartości moralnej

I trzeba było dopiero wielkiej zwycięskiej wojny, aby okazało się, że jeśli w okresie międzywojennym ludzie z ZSRR odmawiali sobie wiele — stworzyli za to podstawy potęgi swojego państwa i ustrój o niespotykanej wartości moralnej.

Wskazując znaczenie polityczne i gospodarcze Związku Radzieckiego minister Świątkowski podkreślił, że w ciągu 30 lat swego istnienia Związek Radziecki bez żadnej pomocy z zewnątrz, w najtrudniejszych warunkach dokonał w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej osiągnięć bez precedensu w historii. Związek Radziecki posiada olbrzymi potencjał przemysłowy, największe na świecie zasoby bogactw naturalnych.

Najnowsze wynalazki techniki i całkowita niezależność gospodarcza, jest potęgą bez której nie można sobie wyobrazić rozwiązania jakiegokolwiek zagadnienia międzynarodowego. Ta właśnie potęga polityczna i gospodarcza — ciągnął dalej min. Świątkowski — jest potęgą pokoju. [illegible] ZSRR [illegible] z USA [illegible] jest z góry skazane na niepowodzenie.

Znaczenie ZSRR jako potężnego czynnika pokojowego ma wagę dla Polski — kraju, który najbardziej z Europy ucierpiał w wojnie i który podobnie ucierpiałby w czasie każdej przyszłej wojny.

Każdy Polak, obserwujący wydarzenia międzynarodowe docenia fakt, że spośród wielkiej czwórki tylko Związek Radziecki [illegible] gospodarczej odbudowie Niemiec przed państwami, które były ofiarami ich agresji.

Nauczyliśmy się zwracać uwagę nie na słowa ale na czyny

Społeczeństwo polskie z niepokojem obserwuje, jak prędko Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, które nie szczędziły Polsce pięknych słów [illegible] zapominają dziś o interesie Polski, troszcząc się natomiast o odbudowę imperialistycznej potęgi Niemiec. Polacy nauczyli się zwracać uwagę nie na słowa ale na czyny. A fakty mówią, że Stany Zjednoczone bliższe są dziś Niemcom niż Polsce.

podczas gdy Związek Radziecki konsekwentnie wprowadza w czyn swą linię polityczną, która jest dla Polski gwarancją pokoju i elementarnego bezpieczeństwa.

Omawiając stosunek finansjery amerykańskiej do narodów europejskich min. **Świątkowski** wskazał, że **Marshall** niedwuznacznie zaleca ograniczenie suwerenności państw europejskich. Mówca przytoczył tu zdanie dziennika angielskiego „Observer", który, pisząc o planie Marshalla wyraził opinię, że „koncepcja absolutnej suwerenności narodowej stanowi jedną z największych przeszkód przy ratowaniu Europy". Również Churchill, Eden i Bevin jednomyślnie niemal występują przeciwko suwerenności narodów. — Przeciwieństwem tego stanowiska, maskowanego rzekomo pomocą amerykańską jest stosunek ZSRR do suwerenności narodów i współpracy międzynarodowej.

Współpraca ta — jak oświadczył Mołotow na konferencji paryskiej — **opiera się na niepodległości, suwerenności i równouprawnieniu. Związek Radziecki jest jedynym wielkim mocarstwem, które pragnie usunąć z widowni świata wszystkie ewentualne punkty zapalne.** Związek Radziecki występuje zdecydowanie w obronie uciśnionych ludów Grecji, Indonezji, czy Palestyny. Minister przypomniał następnie że jeszcze na wiele lat przed Rewolucją Październikową, w czasie gdy Polska jęczała w jarzmie carskim, demokraci i rewolucjoniści rosyjscy uważali wyzwolenie i niepodległość Polski za konieczne.

Hasło dekabrystów, **Hercena i Czernyszewskiego** brzmiały: „Nie może być wolnym naród, który uciska inne narody". Hasło to podjęła Partia Bolszewicka z **Leninem i Stalinem** na czele i właściwie Rosja rewolucyjna po raz pierwszy realnie postawiła sprawę niepodległości Polski jako państwa samodzielnego i suwerennego.

SŁOWA LENINA: Wolność Polski nie jest możliwa bez wolności Rosji

LENIN, który był szczerym przyjacielem Polski interesował się głęboko walką narodu polskiego o wolność i niepodległość. — Twierdził on, że bez zwycięskiej rewolucji w Rosji — wynikiem pierwszej wojny światowej może być tylko nowy rozbiór Polski. „Wolność Polski nie jest możliwa bez wolności Rosji" — stwierdził Lenin.

Już 29. 8. 1918 r. gdy Polska była jeszcze pod niemiecką okupacją podpisany został przez Lenina dekret o skasowaniu aktów zaborczych w stosunku do Polski.

Te [illegible] uwypuklają się jak najbardziej dotąd historyczną wspólnotę interesów Polski i Związku Radzieckiego, którą starano się ukryć przy pomocy fałszerskiej propagandy i zgubnej proniemieckiej polityki sanacyjnej władców przedwrześniowych.

Tę wspólność interesów dobrze rozumiały szerokie masy narodu polskiego, który dwukrotnie w ciągu ćwierćwiecza stał się ofiarą imperializmu niemieckiego.

Dążenie narodu polskiego do przyjaźni z ZSRR nie napotyka też dziś na żadne przeszkody a Związek Radziecki odpowiada takim samym dążeniem. Dowodem tego jest pomyślna współpraca obydwu państw. Dowodem tego jest pomoc Związku Radzieckiego w tworzeniu i wyposażeniu Wojska Polskiego, pomoc w uruchomieniu transportu, urządzeń portowych i obiektów przemysłu, pomoc w zbożu i traktorach, pożyczka w złocie, dostawy surowców dla naszego przemysłu.

Aby zrozumieć w całej pełni różnice między sąsiedzką pomocą ZSRR a „pomocą" Stanów Zjednoczonych — wystarczy przyjrzeć się planowi Marshalla, który ma na celu zwasalizowanie Europy. Francja np. ma zapłacić za pomoc amerykańską wyrzeczeniem się węgla z Zagłębia Ruhry i zgodę na odbudowę Niemiec w myśl recept wielkiego kapitału USA.

Stałym warunkiem udzielania przez Stany Zjednoczone pożyczek jest dławienie przemysłu państw „wspomaganych". Warunku tego musiała dotrzymać nawet Anglia, która zmuszona została do zrezygnowania z unarodowienia przemysłu stalowego. — Również i Polsce — której ZSRR pomimo swych własnych zniszczeń wojennych udziela wciąż pomocy. — Stany Zjednoczone odmawiają nawet obiecanej już pomocy pounrrowskiej.

Reasumując cele i zadania Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej min. **Świątkowski** podkreślił, że jest ono masową organizacją narodową, mającą za zadanie pogłębienie współpracy i przyjaźni między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego. Towarzystwo gruntuje podstawy suwerennego bytu, trwałości i rozwoju państwa i narodu polskiego, jest więc w najpełniejszym tego słowa znaczeniu organizacją niepodległościową i narodową. Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w swojej pracy ideowej nawiązuje do najpiękniejszych tradycji wielkich demokratów polskich, jak **Mickiewicz, Staszyc, Lelewel** — krzewicieli idei przyjaźni polsko - rosyjskiej we wspólnej walce o wspólną wolność i wyzwolenie społeczne. Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej pracuje nie tylko nad pogłębieniem przyjaźni polsko - radzieckiej, ale również nad stworzeniem w psychice społeczeństwa polskiego jak najpomyślniejszych warunków dla krzewienia przyjaźni i sympatii dla narodów radzieckich. W tym celu towarzystwo stanowczo odpiera wszelkie oszczerstwa rzucane przez imperialistów i ich służalców na Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej. Krzewienie prawdy o Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej jest najskuteczniejszą bronią w pracy towarzystwa.

O milionową armię budowniczych

Na zakończenie minister **Świątkowski podkreślił**, że ambicją Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jako ponadpartyjnej organizacji demokratycznej i ludowej, jest stać się milionową armią budowniczych nowej Polski poprzez wzmacnianie fundamentu naszego Państwa, jakim jest przyjaźń Polski z wielką ojczyzną narodów radzieckich. Zadaniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej jest stać się wielką organizacją całego narodu polskiego.

BĘDZIEMY WYKUWAĆ ORĘŻ który ostudzi gorące głowy imperialistów

Przemówienie radcy ambasady radzieckiej Jakowlewa

Minęło już kilka lat od chwili, gdy żołnierz polski stanął ramię przy ramieniu z żołnierzem radzieckim do walki o uwolnienie swej ojczyzny od jarzma okupacji Niemiec hitlerowskich.

Wówczas, gdy tereny zachodnie Związku Radzieckiego oraz Waszą piękną ojczyznę — Polskę deptał but żołdaków zaciekłego wroga wszystkich narodów słowiańskich — Niemiec faszystowskich — narodziła się przyjaźń polsko - radziecka.

Obecnie, gdy Wojsko Polskie wespół z armią radziecką zakończyło swój pochód zwycięski od Lenino do Berlina, możemy ocenić, jak mądra była polityka przywódców nowej Polski demokratycznej, którzy pierwsi podnieśli hasło przyjaźni i współpracy Polski ze Związkiem Radzieckim, jak mądra była polityka Związku Radzieckiego oraz jego wodza Generalissimusa Stalina, który w imieniu wszystkich narodów Związku Radzieckiego wyciągnął do Polski demokratycznej rękę pomocy i przyjaźni. **Minęło kilka lat i obecnie możemy oświadczyć wszystkim tym, którzy wątpili w słuszność drogi przyjaźni i współpracy z ZSRR, obranej przez nową Polskę — że droga ta okazała się jedynie słuszną i życiowo - konieczną dla obu krajów i obu narodów.**

Sojusz wojenny przyniósł zwycięstwo, współpraca gospodarcza przynosi obu państwom korzyści nie ulegające wątpliwości, a współpraca nasza na arenie międzynarodowej przynosi ogromną korzyść dla sprawy pokoju światowego. Razem z głosami innych krajów demokratycznych, których narody pragną współpracy w interesie pokoju, głośno rozbrzmiewa również głos demokratycznej Polski Ludowej.

Idea przyjaźni i współpracy przenika nasze serca coraz głębiej

Możemy stwierdzić obecnie z całą stanowczością, że idea przyjaźni i współpracy polsko - radzieckiej przenika coraz głębiej w serca nasze. Przyjaźń taka, która nie tylko oparta jest na wspólności interesów państwowych, ale znalazła żywy oddźwięk i zrozumienie wśród szerokich rzesz narodu, **jest wieczna, trwała i niewzruszona.**

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej krzewiło krok za krokiem ideę tej przyjaźni w narodzie polskim.

Pracy działaczy Towarzystwa zawdzięczamy w dużym stopniu, że narody nasze lepiej poznały się wzajemnie.

Pragnę złożyć Wam podziękowanie za Waszą owocną i szlachetną działalność.

W chwili obecnej, gdy w krajach kapitalistycznych podnoszą głos podżegacze nowej wojny, wojny w interesie wielkich kapitalistów, dążących do zdobycia nowych bogactw kosztem krwi milionów ludzi — wykuwamy i będziemy wykuwać oręż, mający ostudzić gorące głowy imperialistów. **Orężem tym jest wzmocnienie braterskiej przyjaźni i rzeczowej współpracy w interesie pokoju. Ani narody Związku Radzieckiego, ani naród polski nie chcą wojny.** Nie chcą jej ponieważ na własnym strasznym doświadczeniu przekonały się, co znaczy wojna. Miliony naszych matek straciły swych synów, miliony kobiet rosyjskich, polskich, ukraińskich, białoruskich straciły swych mężów.

Miliony dzieci naszych straciły swych ojców i swe matki. Wiemy, co oznacza wojna i dla tego będziemy wzmacniali naszą przyjaźń i współpracę, albowiem w ręku ludzi i narodów miłujących pokój są one wspaniałą bronią przeciwko podżegaczom wojny.

NIECH NASZE PRZYSZŁE POKOLENIA NIE ZAZNAJĄ OKROPNOŚCI NOWEJ WOJNY

Życzę Towarzystwu Przyjaźni Polsko - Radzieckiej dalszej owocnej pracy nad rozszerzeniem i wzmocnieniem przyjaźni narodów Związku Radzieckiego i Polski we wszystkich dziedzinach ich współpracy. Praca ta niech będzie wkładem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej na rzecz pokoju. **Niech dzieci nasze, młodzież nasza, przyszłe pokolenia nasze nie zaznają okropności nowej wojny.**

Życzę Wam byście mogli powiedzieć w roku następnym na nowym zjeździe że nie tylko w każdej fabryce, w każdym przedsiębiorstwie ale i w każdej większej wsi w Polsce jest koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, które pracuje nad wzmocnieniem naszej przyjaźni i współpracy.

Niech żyje przyjaźń i współpraca wszystkich narodów świata miłujących pokój! Niech żyje serdeczna i szczera przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i bratniej Polski Demokratycznej!

ZA KULISAMI „śpichlerza zbożowego" NIEMIEC

Przekroczenie stanu przedwojennego liczby ludności rolniczej Dolnego Śląska w ciągu tylko 2-ch lat polskiej gospodarki, zmusza do zastanowienia się nad znaczeniem tej ziemi dla dawnych Niemiec i dla dzisiejszej Polski. Analiza przyczyn tego stanu rzeczy może dać tylko jeden wniosek: ROLNICTWO DOLNEGO ŚLĄSKA POD ADMINISTRACJĄ NIEMIECKĄ ZAMIERAŁO — PO POWROCIE DO POLSKI ROLNICTWO DOLNOŚLĄSKIE ODŻYWA I STAJE NA NOGI.

Drobiazgowa analiza oficjalnych statystyk niemieckich, przeprowadzona przez **Departament Osiedleńczy Ministerstwa Ziem Odzyskanych,** wykazuje niezbicie, że używany przez Niemców **slogan** o naszych terenach zachodnich, jako o „śpichlerzu zbożowym" Niemiec, jest ZWYKŁYM BLUFFEM. **Nawet cyfry pochodzące wyłącznie z niemieckich roczników statystycznych, zadają stanowczy kłam temu twierdzeniu.** Oto kilka danych, z których wynika, **że z roku na rok gospodarka rolna na Śląsku upadała pod niemieckim panowaniem.** Cyfry te obejmują: obszar zasiewów, wydajność z jednego ha oraz ogólną liczbę ludności rolniczej.

Podczas **gdy w roku 1932** było **na całym Śląsku pod uprawą 1925 tys. ha gruntu,** to już w r. **1937** pomimo, że szykujące się wówczas do wojny Niemcy starały się o maksymalne wykorzystanie swych zasobów — **obszar uprawny Śląska spadł z 1925 tys ha do 1857 tys. ha.** W okresie tym, powierzchnia obsiana zbożami chlebowymi na Dolnym Śląsku **zmniejszyła się z 1205 tys ha do 1.064 tys. ha.**

Jeszcze wyraźniej widać to ze statystyk szczegółowych, które mówią, że we wspomnianym czasie, obszar obsiany żytem **zmalał z 462 tys. ha do 437 tys. ha,** pszenicą — **z 264 tys. ha do 206 tys. ha,** a owsem — **z 315 tys. ha do 246 tys. ha.**

Jaskrawiej, jeszcze przedstawia się **fiasco rozreklamowanej szeroko intensyfikacji gospodarki rolnej na Śląsku za czasów niemieckich — również w świetle urzędowej niemieckiej statystyki.** MALAŁA NIE TYLKO OGÓLNA POWIERZCHNIA ZASIEWÓW ALE I WYDAJNOŚĆ z 1 HA. O ile bowiem **w r. 1913** osiągano **tam z 1 ha 19,3 q żyta, to w r. 1937** — zaledwie 16.6 q. Z 1 ha osiągali Niemcy na Śląsku **24,1 q pszenicy w r. 1913, a 22.6 q w r. 1937.** W odniesieniu do owsa, dane z tych samych lat wyrażają się cyframi 22.0 i 20,8 q. Jęczmień, którego uprawa była specjalnie w Niemczech popierana, przynosił na Śląsku **w r. 1913 — 22,0 q z ha w r. 1937 — 21,2 q,** co jednak znowu było niższe od norm z przed pierwszej wojny.

Podobne światło na fałszowaną **przez Niemców** prawdę o Śląsku rzuca stosunek liczby ówczesnej ludności rolniczej do ogólnego zaludnienia tej ziemi. W miarę tego jak rozpadały się gospodarstwa, jak spadał plon, zmniejszała się **konsekwentnie liczba rolników śląskich, mimo ogólnego wzrostu zaludnienia w Niemczech.** W r. 1925 mieszkało na **Śląsku 4.511 tysięcy ludzi,** z czego 1.283 tys. było zatrudnionych w rolnictwie. W r 1937 z 4.710 tys. ludzi mieszkających na Śląsku, zaledwie 1.187 tys. pracowało na roli. Innymi słowy, **na przestrzeni 12 lat, liczba rolników spadła z 29 proc. do 25 proc. ogólnego stanu ludności na Śląsku, znajdującym się pod panowaniem Niemiec.**

Procesy regresyjne w niemieckiej gospodarce rolnej na Śląsku, które trwały przez ostatnie dziesięciolecie panowania niemieckiego na tej ziemi, **zostały zahamowane już w pierwszym okresie gospodarki polskiej.**

Liczba gospodarstw rolnych na Górnym Śląsku jest obecnie **większa niż za czasów niemieckich. Z 146.396 gospodarstw** na samym tylko Dolnym Śląsku, **obsadzono już 145.429,** a pozostało wolnych jeszcze tylko **967.** Na wielu gospodarstwach o obszarze ponad 20 ha, wydzielono kilku polskim rodzinom rolniczym osobne, samodzielne gospodarstwa, tworząc **ca 170.000 gospodarstw.** Nieobsadzone dotąd gospodarstwa — przeważnie zniszczone — zarezerwowano **na upełnorolnienie gospodarstw drobnych.** Tempo zasiedlania Dolnego Śląska obrazuje fakt, że w ciągu samego sierpnia 1947 zasiedlono 2.103 gospodarstwa rolne. Tempo tłumaczy też celowość ostatniego zarządzenia Ministerstwa Ziem Odzyskanych, wstrzymującego dalszy napływ rolników do tego województwa. **Fakt, że pozostało w nim tylko 967 rezerwowych gospodarstw, mówi sam za siebie.**

NASZA PARTIA i JEJ LUDZIE organizatorami współzawodnictwa NA KOP. »ZABRZE-WSCHÓD«

Tow. Pstrowski, górnik z kop. „Jadwiga" napisał list otwarty do wszystkich górników w Polsce. **„Kto zrobi więcej ode mnie"** — zapytał tow. Pstrowski.

Na jego zew odezwali się wszyscy górnicy w Polsce. Wszyscy, którzy dotychczas wyrabiali swoje normy i ci, którzy czuli się „na siłach", że „dadzą radę".

Komitet naszej partii na kop. „Zabrze-Wschód" porozumiał się z bratnią PPS i postanowił wezwać „asów" z kop. „Zabrze-Wschód" do współzawodnictwa.

Konferencja była bardzo burzliwa. — A nie damy rady Pstrowskiemu — mówili niektórzy.

Rębacze kop „Zabrze-Wschód" pokazali jednak co umieją. Do współzawodnictwa zgłosiło się siedmiu towarzyszy. Tow. tow **Duk Ewald, Malcherczyk Paweł, Rudek Wilhelm, Galwas Augustyn, Ekiert Ludwik, Skiba Wilhelm i Bosz Ernest.** To była pierwsza czołówka rębaczy, którzy podpisali umowę o współzawodnictwie na kop. „Zabrze-Wschód"

Pracowali na różnych oddziałach i w różnych warunkach. Jeden na ścianie, inny na chodniku, tamten znów na filarze.

— Dejcie mi terozki półtora metra więcej — powiedział do sztygara Duk Ewald po przyjściu do roboty.

— A mnie dwa metry, panie sztajger — powiedział Malcherczyk Paweł „ze ściany".

I tak wszyscy. Ekiert, Rudek, Galwas, Skiba, Bosz. Przychodzili do nich podszeptywacze, — którzy mówili: Oj wy głupi! Jak będziecie tak rwali w tym miesiącu, to w drugim podwyższą wam normę. Wyciągniecie robotę.

Plotkarzom jednak usunął się grunt pod nogami. Nikt nikomu nie podwyższył normy. Do Rady Zakładowej zaczęli zgłaszać się, to o szóstej rano, to w przerwach między zmianami o drugiej po południu, inni rębacze, podpisując dalsze umowy o współzawodnictwie z Pstrowskim. Sprawa stała się głośną.

Sekretarz komitetu naszej partii w kopalni tow. Malina, przewodniczący Rady Zakładowej tow. Gwóźdź Bernard, wicedyrektorzy Krauze i Widera, zwołali konferencję, na którą poproszono dyrektora tow. inż. Serafina, oraz komitet bratniej PPS z tow. Zajbertem i Baluchem, sekretarzem Rady Zakładowej na czele.

Trzeba było bowiem naradzić się i zastanowić, w jaki sposób pokierować coraz bardziej masowym stawaniem do współzawodnictwa rębaczy kopalni „Wschód".

Na tej naradzie towarzysze mówili o wszystkim. O ciężkich warunkach kopalni i o warunkach każdego poszczególnego rębacza.

Wszyscy towarzysze orzekli, że **muszą ze swojej strony włożyć wiele wysiłku w jasnym, konkretnym uświadamianiu rębaczy, że muszą przodujących z nich otoczyć szczególną opieką — tak komitet partyjny PPR i PPS, jak Rada Zakładowa i dyrekcja.**

Aktywiści polityczni zaczęli zjeżdżać na dół. Gwóźdź, Krauze, Malina, Bednorz, Widera i inni. Sprawdzali normy, pilnowali ich obliczania przez sztygarów, rozmawiali z rębaczami na temat ich roboty.

Już w pierwszym miesiącu, w lipcu, **kop. „Wschód" wykonała plan w 106 proc.** Przyczynili się do tego rębacze-rekordziści. W sierpniu już było 108 proc. Na czoło wysunęło się dwóch rębaczy, którzy nawet trochę później podpisali umowę — peperowiec **Stiller Augustyn** i pepesowiec **Gajzler Aleksander.** Za nimi dopiero szli Ekiert, Duk, Czok, Bosz, Musiol i inni.

We wrześniu kop. „Wschód" pobiła, swoje i innych, dotychczasowe rekordy. **Wykonała plan wydobycia w 110 procentach — przy normie dziennej 5 tys. ton. Przyczynił się do tego wspaniały wysiłek dwudziestu czterech czołowych rębaczy. Stiller i Gajzler wykonali swoje normy w 313 procentach. Ekiert i Duk w 290-ciu i 270-ciu procentach.**

*

Trudno jest „złapać" rekordzistów w porze ich wyjazdu z szybu. **Ci pierwsi, którzy wychodzą z klatek, to na pewno nie Stiller, Gajzler, Duk czy inny.**

Wykorzystanie bowiem „do minuty" czasu pracy na dole jest jedną z części tajemnicy ich rekordów.

Spotykamy na placu kopalnianym Gajzlera. Przyszedł do Rady Zakładowej, do komitetów partyjnych, wyjaśnić coś nieścisłego na jego karcie wypłaty. Ściągnięto mu za wysoki podatek od zarobku.

Patrzymy na jego kartę 33.797 **złotych za miesiąc wrzesień.**

Rozmawiamy z nim. Gajzler ma 11 dzieci. Opowiada o nich, o każdym i o każdej z osobna. 6 synów i 5 córek — taka armię wyżywić, ubrać jako tako i do szkoły posłać, to i pracować trzeba dużo, żeby dużo zarobić.

Tylko tego podatku za dużo mi wzięto. Kto to widział 5.689 złotych! Ileżby to było za te pieniądze ziemniaków!...

Sekretarz kopalnianego komitetu partyjnego tow Malina i wicedyrektor Widera obiecują, że zajmą się sprawdzeniem słuszności tego podatku.

*

Współzawodnictwo na kopalni „Wschód" nabrało charakteru najbardziej masowego. Jest ono treścią rozmów robotników. Przeprowadzają je najlepsi rębacze. Zgłaszają się ciągle nowi. **Tow. Malina, sekretarz naszej partii pokazuje mi listę nowych 24 rębaczy, którzy przed kilkoma dniami podpisali umowę.**

W tym miesiącu na czoło wysunął się Malcherczyk. I on ma najwięcej szans na pierwszego. Zobaczymy, co pokażą ci nowi, którzy stanęli do wyścigu. Ano zobaczymy.

TADEUSZ BARTOSZ

Plan finansowania akcji polityki zatrudnienia

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił plan finansowania akcji ogólnej polityki zatrudnienia. W ramy akcji wchodzi zagadnienie rozładowania lokalnych objawów bezrobocia wśród niewykwalifikowanych robotników, sprawa przesuwania sił roboczych z okręgów nadwyżkowych do okręgów deficytowych, produktywizacja niezatrudnionych, zwłaszcza kobiet, jak również subwencjonowanie szkolenia i dokształcania zawodowego oraz przysposobienia zawodowego i poradnictwa.

Środki na finansowanie akcji uzyskane będą z wpływów ze składek na ubezpieczenie robotników i pracowników umysłowych na wypadek braku pracy.

Wykonanie uchwały powierzono ministrowi pracy i opieki społecznej.

UWAGA!

Ze względu na nawał materiału następny odcinek powieści „Syn Ameryki" ukaże się dopiero w numerze jutrzejszym.

(Red.)

Trybuna Robotnicza
pismo Polskiej Partii Robotniczej
Wydawca: ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA »PRASA«
Redaguje: KOMITET REDAKCYJNY
Redakcja i Administracja: KATOWICE, ULICA MICKIEWICZA Nr. 9 tel. 340-41(42)
Konto czekowe w PKO Nr III. 4900.
ODDZIAŁY:
KRAKÓW, ul. Wiślna 4, tel. Red 598-12 tel. Adm. 586-32
WARSZAWA, ul. Smolna 13
WROCŁAW, Podwale Świdnickie Nr 26
CZĘSTOCHOWA, Marszałka Roli-Żymierskiego Nr 12
RZESZÓW, 3-go Maja Nr 28 telefon 3
KIELCE, Sienkiewicza 64, telefon 10-09
SOSNOWIEC, Warszawska 1, telefon 612-95
OPOLE, Red.: Ozimska 17, tel 385 Admin.: Odrodzenia 17, telefon 385
BYTOM, ulica Dworcowa 2, telefon 30-65
GLIWICE, ulica Marcina Strzody 9, telefon 43-10
RYBNIK, gen. Zawadzkiego Nr 13, telefon 1
BIELSKO, Generalissimusa Stalina 11, telefon 25-16

PREMIER przyjmuje PKOL

WARSZAWA. Premier Cyrankiewicz przyjął 15 bm. delegację Polskiego Komitetu Olimpijskiego w składzie: generał Kuszko i dyrektor Askanas którzy złożyli mu sprawozdanie z dotychczasowych przygotowań.

Tow. Premier żywo się zainteresował udziałem Polski w przyszłorocznej olimpiadzie, zarówno zimowej jak i letniej i udzielił subwencji na dalsze prace w sumie 2 milionów złotych.

CZZ GÓRNIKÓW W POLSCE w trosce o sport w Zagłębiu Węglowym

W czasopiśmie „Sport" z dnia 9. 10. br. została umieszczona wzmianka p. t. „Z wojaków górnicy" — „Zamiast RKU—GZKS".

Jak wynika z treści te! wzmianki w dniu 8. 10 br. odbyła się konferencja w Sosnowcu z udziałem przedstawicieli miejscowych działaczy sportowych i związków zawodowych, na której uzgodniono, że Związek Zawodowy Górników przejmuje KS RKU Sosnowiec wraz ze wszystkimi aktywami i pasywami.

Nowy klub oparty ma być rzekomo o Ziednoczenie Węglowe Zagłębia Dąbrowskiego i stanie się Związkowym Górniczym Klubem Sportowym.

Decyzja ta zapadł miała po ostatnich wydarzeniach „Sosnowieckich i jakoby Związek Zawodowy Górników postanowił zająć się wychowaniem sportowym i społecznym zawodników i kibiców.

Uchwały nastąpić miały za zgodą Oddziału Związku lub Rady Zakładowej Zjednoczenia Dąbrowskiego W związku z tym stwierdzamy że wymienione placówki nie są kompetentne do wydawania podobnych decyzji bez wyrażenia na to zgody Prezydium Głównego Zarządu CZZG.

Musimy wyjaśnić, że istotnie przejmując boisko w Sosnowcu, które jest własnością Centralnego Zarządu Związku organizować klub i sekcje sportowe zgodnie z potrzebami tam gdzie to Zarząd uzna za słuszne na naszych zasadach organizacyjnych, w połączeniu z ogólnym wychowaniem fizycznym z wyrugowaniem wszelkiego zła, co tak mocno tkwi jednak na gruncie Sosnowca, nie tylko wśród kibiców, lecz i w samym kierownictwie sportu.

Podajemy nadto, że w tym samym czasie, bo w dniu 6. 10 br. w gmachu Centralnego Ośrodka Kulturalno - Oświatowego w Sosnowcu odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Centralnego Związku Zawodowego Górników w Polsce, na którym to posiedzeniu omawiane były sprawy sportu i ostatnich zajść na boisku w Sosnowcu. Oto wyciąg z uchwał Prezydium, dotyczących sportu:

„Omawiając ostatnie wypadki, objawiające się na odcinku sportu, jak to miało miejsce na boisku w Sosnowcu Prezydium Głównego Zarządu potępia bezwzględnie tego rodzaju objawy rozwydrzenia kibiców i zawodników oraz zdecydowało bardziej wzmocnić prace Związkowego Górniczego Wydziału Wychowania Fizycznego Sportu oraz wszystkich Górniczych Związkowych Klubów Sportowych przy naszych zakładach pracy i zjednoczeniach. Szlachetna rywalizacja klubów sportowych winna znaleźć na boiskach wzajemne szanowanie się oraz również tężyznę fizycznej dla dobra Państwa i Narodu.

Uświadamiając się ostatnio tendencja do odebrania różnymi drogami punktów jednemu w Polsce robot klubowi (Górniczemu Związkowemu Klubowi Sportowemu kop. „Rymer"), który zakwalifikował się do ekstraklasy państwowej w piłkarstwie — potępiamy z cała stanowczością.

Apelujemy do Polskiego Związku Piłki Nożnej, jak również do Wydziału Gier i Dyscypliny w Warszawie, by został obserwowana przez nas akcja w stosunku do drużyny górniczej kop. „Rymer" jest wyraźnym wystąpieniem przeciwko robotniczym związkowym klubom sportowym w Polsce".

Drużyna piłkarska kop. „Rymer" jest Górniczym Związkowym Klubem Sportowym jest ie dynym klubem związkowym w Polsce, który zakwalifikował się do ligi państwowej.

Podajemy że drużyna Rymera" to ludzie pracy na kopalni, to przodownicy współzawodnictwa w produkcji węgla. W okresie ostatnich rozgrywek dwóch graczy w czasie pracy na dole w kopalni zostało na skutek wypadku dotkliwie potłuczonych Drużyna górnicza kop „Rymer" naprawdę wywalczyła sobie miejsce w lidze.

Zarząd RKU ogłosił w prasie pisma odnośnie protestów przeciwko „Rymerowi" : przesłał do Wydziału Gier i Dyscypliny w Warszawie doniesienie o Dybale i innych towarzyszach po przegranej z AKS.

Nam Zarządowi Głównemu Związku Zw Górników bliskie są serca drużyny górnicze Sosnowca Katowic, Dąbrowy Czestochowy, Zabrza, Jaworzna, Wałbrzycha odległych Żor i Rybnika. Na walki dzielnicowe na wojskach w jakiejkolwiek bądź postaci nie pozwolimy.

Oświadczamy, że za cenę ostatnich krzywd, wyrządzonych drużynie górniczej „Rymera" nie będziemy naprawiać błędów i rozpaczliwego położenia tych, którzy sie do wytworzenej ostatnio sytuacji przyczynili.

Przystąpimy do rozbudowy stadionu w Sosnowcu Zorganizujemy CZKS Sosnowiec Zastrzegamy sie jednak z góry że wyhierzemy odpowiednich zawodników i powołamy do życia nowy zarząd.

Młodzież z Sosnowca damy do ręki pilnej opiekuny i dyskipowolamy do życia sekcje kolarskie, lekkoatletyczne i inne i wychowamy zawodników, członków klubu na pełnowartościowych obywateli kraju.

Mieszkańcy Sosnowca mogą być pewni że na górniczym związkowym boisku w Sosnowcu znajda niebawem godziwą sportowa rozrywkę.

Skład Warszawy na mecz bokserski ze Śląskiem

WARSZAWA. Mecz bokserski Warszawa—Śląsk odbędzie się ze względów propagandowych w Radomiu w dniu 26 października br. Reprezentacja Warszawy wystąpi w następującym składzie: waga musza — Przybytniewski (Radomiak) rez. Patora (Grochów), kogucia — Sieradzan (Radomiak), rez. Szatkowski (Grochów), piórkowa — Czortek (Radomiak), rez. Sobkowiak (Grochów), lekka — Komuda (Grochów), rez. Kosiński (Radomiak), półśrednia — Błażejewski (SKS) rez. Wa'iak (Radomiak), średnia — Kołczyński (Grochów) rez. Kossowski (Budowlani), półciężka — Archacki (Grochów), rez. Drabkowski (Budowlani), ciężka — Kotkowski (Radomiak), rez. Scibor (Budowlani).

Okręg Śląski wystawi na mecz z Warszawą również najsilniejszy swój skład z Grzywoczem, Bazarnikiem, Rademacherem i Nowarą na czele.

PIŁKA NOŻNA NA ZAOLZIU

CIESZYN. W VIII rundzie mistrzostw czesko-cieszyńskiego okręgu piłkarskiego uzyskano następujące wyniki: „Polonia" karwińska odniosła cenne zwycięstwo nad „Meteorem" z Orłowej w stosunku 4:2 (0:0). Drużyna polska była szybszą od rywalów i to zadecydowało o wyniku. Sędziował dobrze Kozek. Również drużyna polska z Karwiny „Siła" odniosła co prawda mało przekonywujące zwycięstwo nad „Olzą" (Vernovice) 1:0 (0:0). „Lechia" z Suchej Górnej pokonała S. K. Doubrava 3:1 (2:0). Gorzej natomiast powiodło się wykazującej się ły spadek formy „Sile" z Trzyńca, która uległa słabo grającemu SK Fetrvald 1:2, (0:2). W meczu tym przewagę miała drużyna polska, która nie umiała jednak wykorzystać szeregu dogodnych sytuacji podbramkowych.

Okręg piłki ręcznej w Opolu

(Ww) W powiecie opolskim mamy obecnie 9 drużyn szczypiorniaka. Tym samym powiat opolski jest jednym z najsilniejszych ośrodków piłki ręcznej w Polsce. Poziom naszych piłkarzy ręcznych jest bardzo wysoki, czego dowodem może być chociażby fakt, że mistrz Polski w piłce ręcznej AKS — Chorzów przegrywa od czasu do czasu z naszymi czołowymi zespołami KS Chrobry — Groszowice lub KS Leopolia — Opole.

Ostatnio poruszono na zebraniu sprawę przeniesienia okręgu piłki ręcznej z Gliwic do Opola, ponieważ gliwicki powiat jest znacznie słabszy, mając tylko 4 zespoły piłki ręcznej, które ustępują znacznie naszym opolskim piłkarzom ręcznym.

Przeniesienie okręgu z Gliwic do Opola usprawniłoby tę dziedzinę sportu i przyczyniłoby się do znaczniejszego jego rozwoju

DOSKONAŁE WYNIKI lekkoatletów amerykańskich

Nowy Jork. Podczas rozgrywanych w Buinos Aires mistrzostw lekkoatletycznych Południowej Ameryki padło szereg doskonałych wyników, które są rewelacjami w ramach tych zawodów, rozgrywanych corocznie.

110 m p. pł. wygrał Argentyńczyk Albertino Triulza w doskonałym czasie — 14 sek. Poprzedni rekord na tym dystansie wynosił 14,3 sek. i Drugie miejsce w tej konkurencji zajął znany piłkarz szwedzki Lindman w tym samym czasie przed zawodnikiem chilijskim Mario, który ukończył bieg w 14,7 sek. Nowy rekord na 800 m ustanowił Amerykanin Whitfield, uzyskując na tym dystansie czas 1:55, co jest wynikiem o 0,3 sek. lepszym od dawnego rekordu. Szwed Liungren zajął drugie miejsce wynikiem 1:54,2. Trzecim był Torres (Argentyna) — 1:54,6 min.

W skoku o tyczce rekord Południowej Ameryki wynosił 4,12 m. Poprawił go Amerykanin Malcolm, uzyskując 4,15 m. Tą samą wysokość, lecz w gorszym stylu, przekroczył Szwed Lindburg, zajmując drugie miejsce. Trzecim był Brazylijczyk Becastro z wynikiem 4 m. Rzut młotem wygrał Chilijczyk Zuniga, uzyskując 49,20 m przed Argentyńczykiem Fuse — 46,76 m i Portą (Argentyna) — 45,91 m.

SZWED PRZECIWNIKIEM WOODCOCKA.

Londyn. Mistrz Europy wagi ciężkiej Anglik B. Woodcock ma się spotkać w dniu 8 grudnia ze Szwedem Nisse Anderssonem. Mecz odbędzie się w największej hali sportowej Anglii — Harringay — Manchester.

Anglicy nie mają szans na Olimpiadzie

Londyn. „The Medical Press" — tygodnik angielskiego Zw. Lekarzy podaje w artykule dr Nevil Leyoto na (znanego tu patologa), że wobec skąpych racji żywnościowych angielscy zawodnicy nie mają szans na olimpiadzie.

Autor artykułu radzi wobec tego wycofać reprezentację Anglii z igrzysk olimpijskich.

56 państw członkami międzynarod. Związku Piłki Nożnej

WARSZAWA. Międzynarodowy Związek Piłki Nożnej (FIFA) liczy 56 państw, a mianowicie: Albania, Anglia, Argentyna, Belgia, Boliwia, Brazylia, Bułgaria, Chile, Chiny, Costa Rica, Curacao, Czechosłowacja, Dania, Ekwador, Egipt, Filipiny, Finlandia, Francja, Grecja, Guatemala, Haiti, Holandia, Honduras, Islandia, Irlandia północna, Irlandia, Jugosławia, Kolumbia, Kuba, Liban, Luksemburg, Meksyk, Norwegia, Palestyna, Panama, Paragwaj, Peru, Polska, Rumunia, Salwador, Szkocja, Siam, Syria, Surinam, Szwecja, Szwajcaria, Syria, Turcja, Urugwaj, USA, Walia, Wenezuela, Węgry, Włochy i Związek Radziecki.

Pisarski walczy z Kolczyńskim

Warszawa. W ramach meczu pięściarskiego Grochów — ŁKS w Łodzi w dniu 30 października, w wadze średniej dojdzie do spotkania Pisarski — Kolczyński.

Dwa mecze bokserów Warszawy w Czechosłowacji

Termin meczów bokserskich reprezentacji Warszawy w Czechosłowacji ustalono na 8 i 10 lutego. W pierwszym dniu Warszawa spotka się z reprezentacją Bratysławy w Bratysławie, w drugim — z reprezentacją Słowacji w Batovany. W ramach tego meczu Kolczyński spotka się z Tormą.

Siostry Dąbrowskie startują w Londynie

WARSZAWA. Dwukrotna mistrzyni w jeździe figurowej na lodzie, Jadwiga Dąbrowska i jej siostra Hanna, wicemistrzyni w 1946 r. wyjechały do Londynu, gdzie w dniu 16 października w Londynie. Polski Związek Łyżwiarski otrzymał od Brytyjskiego Związku Łyżwiarskie go list z prośbą o pozwolenie dla naszych łyżwiarek na start. Odpowiedź PZŁ była pozytywna.

Obie łyżwiarki, jako urzędniczki Min. Spraw Zagranicznych, przebywają obecnie służbowo w Anglii.

Sport za granicą

O MISTRZOSTWO ŚWIATA WAGI ŚREDNIEJ

Nowy Jork. W dniu 2 grudnia odbędzie się w Miami mecz o mistrzostwo świata wagi średniej w boksie między dotychczasowym mistrzem Rocky Graziano a amerykańskim Polakiem, Tony Zale (Zalewskim).

RUMUŃSCY PIĘŚCIARZE W POLSCE

WARSZAWA. W październiku czeka pięściarzy polskich jeszcze jeden mecz międzynarodowy. Będzie nim walka z zespołem Rumunii. Pierwszy mecz z Rumunią reprezentacja Polski 24 bm. w Łodzi. Drugi mecz Polska zachodnia — Rumunia zostanie rozegrany 27 bm we Wrocławiu.

NOWY KONKURENT OWENSA

BUENOS-AIRES. Podczas rozegranych tu lekkoatletycznych mistrzostw Ameryki Południowej, Urugwajczyk Juan Lopez wyrównał czas Jesse Owensa na 100 metrów, osiągając 10.2 sek. Świetny ten wynik nie może być jednak uznany za rekord światowy, gdyż podobnie jak podczas biegu Owensa wiał wiatr w plecy biegacza.

W przedbiegu — Lopez osiągnął 10.5 sek.

MANUEL ORTIZ PRZEGRYWA PRZEZ TECHN. K. O.

NOWY JORK. Mistrz świata wagi koguciej Manuel Ortiz, podczas towarzyskiego spotkania z pięściarzem meksykańskim Ortega, doznał porażki przez techniczny nokaut. Zakontraktowana na 10 rund walkę przerwano w 8-mej rundzie na skutek poważnej kontuzji lewego łuku brwiowego mistrza świata, wobec czego sędzia przyznał przeciwnikowi zwycięstwo przez techniczne k. o.

SYTUACJA WE WŁOSKIM PIŁKARSTWIE.

Rzym. We włoskiej lidze piłkarskiej, która liczy 21 drużyn prowadzi Juventus przed Torino, Internazionale, Milano, Bologna i Fiorentina. Ostatnie trzy miejsca zajmują Roma, Napoli i Sampdona. W klasie A na czele grup A, B i C są następujące drużyny: Novart i Brescia Venezia i Parma; Arsenale i Pisa. W klasie A walczy 54 drużyny. Do czasu trenowania przez Jerzego Bułanowa Anconstana znajduje się na jednym z ostatnich miejsc.

CERDAN WALCZY Z RAADIKIEM

NOWY JORK. Po ostatnim zwycięstwie nad murzynem Wilsonem, mistrz Europy wagi średniej Marcel Cerdan (Francja) rozegra drugi swój mecz na terenie Stanów Zjednoczonych z Raadikiem, pięściarzem zawodowym, pochodzenia estońskiego. Mecz ten zakontraktowany został na 10 rund i odbędzie się w Chicago 31 października. Należy podkreślić, że Raadik prezentuje boks wysokiej klasy i odniósł szereg sukcesów na ringach amerykańskich.

Radio

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA

na poniedziałek, dnia 20 10. 1947 r.

6,00 Sygnał czasu 6,15 Dziennik poranny. 7,00 Wiadomości poranne. 7,15 Muzyka 8,20 Informacje ogólnopolskie. 8,25 Skrzynka PCK. 8,35 Kwadrans prozy. 8,50 Muzyka. 9,00 Aud. dla dzieci. 10,00 Koncert reklamowy. 10,30 10 minut muzyki. 10,40 Aud. Ministerstwa Oświaty. 12,03 Wiadomości południowe. 12,08 Przegląd prasy stołecznej. 12,20 Z mikrofonem po kraju. 12,30 Audycja rozrywkowa. 15,00 Informacje ogólnopolskie. 15,15 Aktualia. Krakowa dla Katowic. 15,25 Komunikaty. 15,30 10 minut muzyki z płyt. 15,40 Razem młodzi przyjaciele. 16,00 Dziennik. 16,20 Muzyka. 16,35 Świat jest piękny. 16,55 Aud. dla młodzieży. 17,15 W walce o nowe. 17,20 Melodie operetkowe. 18,00 Aud. 18,30 ... 19,00 Muzyka. 18,45 Aud literacka. 19,00 Aud. dla świata pracy. 19,10 Aud. dla wsi. 20,00 Dziennik. 20,30 Muzyka. 20,50 Pogadanka sportowa. 21,00 XVI audycja Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. 21,45 Aud. Biura Studiów. 22,00 Koncert rozrywkowy. 22,45 Muzyka. 23,00 Ostatnie wiadomości. 23,20 Muzyka. 24,00 Zakończenie programu.

Czytaj, rozpowszechniaj najpoczytniejszy tygodnik sportowy „SPORT"